



## **Zrozumienie bojaźni Pana Derek Prince**

Przy decyzjach, jakie podejmujemy, bierzemy pod uwagę korzyści, jakie są z nimi związane – a z pewnością przy większości poważnych decyzji. Kiedy przeglądasz oferty pracy, porównujesz pakiety korzyści dwóch lub więcej potencjalnych pracodawców. Kiedy zamierzasz kupić dom, bierzesz pod uwagę miejsce, które oferuje korzyści, które cenisz – przyjazne rodzinie sąsiedztwo, odległość do pracy lub szkoły itd. Oczywiście istnieją też niezliczone korzyści zdrowego odżywiania i odpowiednich ćwiczeń, których każdy może doświadczyć.

Niemniej jednak, odkryłem, iż najbardziej wartościowymi korzyściami ze wszystkich są te, których doświadczamy, kiedy stosujemy prawdy Pisma w praktyczny sposób w naszym życiu. A to odnosi się w niemałym stopniu do bojaźni Pana. Jednym z najlepszych słów, jakie określają bojaźń Pana, jest *szacunek*. Szacunek jest odpowiedzią na objawienie Boga. Gdy Bóg się objawia, wierzę, że jedyną stosowną odpowiedzią jest szacunek. A za tym idzie poddanie się. Postawa poddania się Bogu jest przejawem bojaźni Pana w naszym życiu.

Chciałbym się z wami podzielić niektórymi korzyściami płynącymi z bojaźni Pana. To jest jeden z najbardziej ekscytujących aspektów służenia Bogu. Nigdy nie zdarza mi się czytać tych wersetów bez ekscytacji. Mam nadzieję, że i wy również będziecie podekscytowani, kiedy nauczycie się, co może dać wam poznanie bojaźni Pana. Najpierw spójrzmy, co Bóg powiedział do człowieka w Księdze Joba (Księdze Hioba) 28:28.

*„I rzekł do człowieka: Oto bojaźń Pańska,  
ona jest mądrością, a unikanie złego rozumem.”*

Prawdziwa mądrość jest nierozłączna z bojaźnią Pana. Wielu ludzi myśli o mądrości jak o czymś intelektualnym, o byciu sprytnym lub przebiegłym. Ale mądrość nie jest sprytem lub przebiegłością, ponieważ przebiegłość może iść w parze ze złem. Bojaźni Pana nie można pogodzić ze złem.

Księga Psalmów 25:12 oferuje inną cudowną korzyść bojaźni Pana:

*„Któryż to człowiek boi się Pana?  
Uczy go, jaką wybrać drogę.”*

Ten werset wskazuje, że Bóg nie uczy każdego – Bóg nie dobiera Swoich uczniów na zasadzie egzaminów. On wybiera Swoich uczniów na zasadzie charakteru. Nie zobowiązuje się też uczyć tych, którzy nie mają bojaźni Pana. Można iść do szkoły biblijnej. Można jechać do najlepszego centrum szkoleniowego. Jednak bez bojaźni Pana nie jest się uczniem Boga. Można być uczniem ludzkich nauczycieli, ale nie Pana.

I wreszcie dwa wersety dalej – w Księdze Psalmów 25:14 – znajdujemy kolejną cudowną myśl:

---

*„Pan dzieli się Swoimi tajemnicami z tymi, którzy się go boją,  
On też obwieszcza im przymierze swoje.”*

Czy nie jest to wspaniałe? Jeśli masz w sobie bojaźń Pana, On będzie dzielił się z Tobą Swoimi tajemnicami. Tajemnice dzieli się jedynie z kimś, kto ma z Tobą intymną więź – z osobą, której możesz zaufać.

Księga Przypowieści Salomona (Księga Przysłów) 10:27 mówi nam, że jeżeli mamy bojaźń Pana w naszym życiu, będziemy żyć dłużej niż żylibyśmy bez niej.

*„Bojaźń Pana przedłuża życie, lecz lata bezbożnego skracają się.”*

Wers ten nie wskazuje, ile lat dokładnie będziesz żył, ale że będziesz żył dłużej niż byś żył bez bojaźni Pana w swoim życiu. Któż by to odrzucił? Nie możemy sobie pozwolić na brak bojaźni Pana w naszym życiu.

Czternasty rozdział Księgi Przypowieści Salomona (Księgi Przysłów) zawiera jeden z najbardziej niesamowitych wersetów w Biblii. To jest bardzo krótki werset, ale mówi tak wiele o bojaźni Pana.

*„Kto się boi Pana, ma mocną ostoję (...)”*  
Księga Przypowieści Salomona (Księga Przysłów) 14:26

Bojaźń Pana nie sprawia, że jesteś lękliwy. Nie sprawia, że jesteś słaby. Bojaźń Pana daje siłę. Kiedy człowiek boi się Pana, nie musi się już bać niczego innego. To jest lekarstwo na wszelkie inne bezbożne formy lęku.

Księga Przypowieści Salomona (Księga Przysłów) 19:23 jest moją ulubioną obietnicą związaną z bojaźnią Pana:

*„Bojaźń Pana prowadzi do życia i kto ją ma,  
odpoczywa syty i nie dozna nieszczęścia.”*

Jak ktoś może odrzucić taką ofertę? Ja z całą pewnością pragnę tej obietnicy dla siebie. Aż trudno mi uwierzyć, że Bóg może coś takiego zaoferować. Ta sama obietnica odbija się echem w Księdze Przypowieści Salomona (Księdze Przysłów) 14:27 (*„Bojaźń Pana jest krynicą życia, dzięki niej można uniknąć sidła śmierci”*) oraz 22:4 (*„Nagrodą za pokorę i bojaźń Bożą jest bogactwo, cześć i życie.”*).

## **Obrazy w Biblii**

Księga Psalmów 2:11 przedstawia nam obraz bojaźni Pana, który z pozoru wydaje się stawiać dość duże wyzwanie.

*„Służcie Panu z bojaźnią i weselcie się,  
Z drzeniem radujcie się.”*

Dla cielesnego umysłu to wydaje się nie mieć sensu. „Z drzeniem radujcie się”? To jest coś, co nazywam duchową kombinacją. Bóg zestawia dwa elementy, które wydają się być nie do pogodzenia, i prosi nas, byśmy Mu zaufali, że On w swojej mądrości połączy je razem.

W Dziejach Apostolskich 9:31 widzimy podobną duchową kombinację w Łukasowym opisie wczesnego kościoła.

*„Tymczasem kościół, budując się i żyjąc w bojaźni Pańskiej,  
cieszył się pokojem po całej Judei, Galilei i Samarii,  
i wspomagany przez Ducha Świętego, pomnażał się.”*

„Bojaźń Pana” i „wspomaganie przez Ducha Świętego”? Jak te dwie rzeczy mogą iść razem? Jedyne, co wiem, to to, że z Bożej perspektywy mogą – i nigdy nie powinny być rozdzielane. W rezultacie, ludzie z wczesnego kościoła byli pouczani i kościół się pomnażał. Być może to jest klucz do wzrostu kościoła: bojaźń Pana i wspomaganie Ducha Świętego.

Właściwie spotykałem ludzi, którzy nie wierzą w to, że bojaźń Pana potrzebna jest po tym, jak doświadczy się zbawienia. Wierzę, że właśnie wtedy potrzeba jej najbardziej. W 1 Liście Piotra 1:15-19 widzimy przesłanie napisane do ludzi, którzy byli odkupieni przez krew Jezusa:

*„Lecz za przykładem świętego, który was powołał, sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym, ponieważ napisano: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty. A jeśli wzywacie jako Ojca tego, który bez względu na osobę sędzi każdego według uczynków jego, życie w bojaźni przez czas pielgrzymowania waszego, i wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, lecz drogą krwią Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego.”*

Piotr mówi, by być świętymi we wszelkim postępowaniu. Nie tylko w niektórych przypadkach. Nie w większości. Ale we wszelkim. Sam fakt, że Bóg zapłacił za nasze odkupienie krwią Jezusa – najdroższą rzeczą w całym wszechświecie – jest wystarczającym powodem, aby zawsze chodzić w bojaźni. Musimy być bardzo ostrożni, żebyśmy w jakiś sposób nie zdradzili naszego Odkupiciela i nie zaniżali ceny naszego odkupienia do czegoś taniego i nieznaczącego.

### **Jak to zrobić?**

Nie chcę przedstawiać wam tutaj ważności bojaźni Pana, nie mówiąc jednocześnie, jak ją uzyskać – ponieważ jest na to odpowiedź. W Księdze Przypowieści Salomona (Księdze Przysłów) 2:1-5 widzimy zestawienie: *jeżeli-wtedy*, które pokazuje nam krok po kroku, jak uzyskać bojaźń Pana.

*„Synu mój! Jeżeli przyjmiesz moje słowa i zachowasz dla siebie moje wskazania,  
Nadstawiając ucha na mądrość i zwracając serce do rozumu,  
Jeżeli przywołasz rozsądek i donośnie wezwiesz roztropność,  
Jeżeli szukać jej będziesz jak srebra i poszukiwać jej jak skarbów ukrytych,  
Wtedy zrozumiesz bojaźń Pana i uzyskasz poznanie Boga.”*

Przyjrzyjmy się warunkom – „JEŻELI” – dla uzyskania bojaźni Pana.

#### **Jeżeli przyjmiesz moje słowa i zachowasz dla siebie moje wskazania.**

Przyjmij Boże Słowo z szacunkiem, w postawie poddania i posłuszeństwa. Przyjmij je jako najcenniejszą część swojego życia. Ceń ją sobie. Hebrajskie znaczenie słowa *zachowywać* oznacza: *przechowywać coś w sekretnym miejscu*, ponieważ stanowi to dla ciebie największą wartość.

#### **Nadstawiając ucha na mądrość i zwracając serce do rozumu.**

Kiedy ktoś mówi do ciebie i naprawdę, z rozmysłem chcesz go słuchać, pochylasz się – wręcz schylasz swoją głowę. To właśnie oznacza nadstawiać ucha. Wyraża to również postawę poddania. Stajesz się skłonny do bycia nauczonym.

#### **Jeżeli przywołasz rozsądek i donośnie wezwiesz roztropność.**

To wskazuje na serce poświęcone modlitwie – modlitwie pełnej pasji. Nie oznacza to robienia publicznych scen z faktu, że się modlisz. Sama modlitwa pełna pasji pomiędzy jedynie Tobą a Bogiem często może być bardziej owocna niż modlitwa publiczna.

***Jeżeli szukać jej będziesz jak srebra i poszukiwać jej jak skarbów ukrytych.***

Bóg nie pokazuje wszystkiego otwarcie. Bóg nie wystawia swych klejnotów na chodnik, żeby ktoś mógł je sobie stamtąd zabrać. On umieszcza je w miejscach, gdzie trzeba po nie sięgnąć. Tak właśnie powinniśmy podchodzić do mądrości. Szukać jej wszędzie tam, gdzie da się znaleźć.

Teraz – po wszystkich „JEŻELI” – przechodzimy do „WTEDY” – do obietnicy.

***Wtedy zrozumiesz bojaźń Pana i uzyskasz poznanie Boga.***

Nie wierzę, że znajomość Boga może być kiedykolwiek oddzielona od bojaźni Pana. Księga Izajasza 11:2-3 mówi o Jezusie:

*„I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu,  
Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana.  
I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana.”*

Nie da się oddzielić od siebie znajomości Pana od bojaźni Pana. Nie można mieć więcej znajomości Pana w życiu niż poznało się bojaźni Pana – bojaźni, której może nauczyć jedynie Duch Święty.

Księga Psalmów 34:12 mówi:

*„Pójdźcie synowie, słuchajcie mnie! Nauczę was bojaźni Pańskiej!”*

Pomyśl o tym, o czym tutaj czytałeś. Czy poprosisz Boga, by udzielił ci bojaźni Pana? On nie uczyni tego wbrew Twojej woli i nie będzie cię zastraszał. On oferuje, ale ty musisz przyjąć. Może jesteś szczerym chrześcijaninem, ale kiedy czytałeś, zdałeś sobie sprawę, że bardzo mało jest bojaźni Pana w twoim życiu.

Jeśli tak się czujesz – a chcę, żebyś był bardzo ostrożny, ponieważ bardzo łatwo jest odpowiedzieć poprzez emocje, a później zapomnieć, co się zrobiło – powiedz Panu te słowa:

*„O Boże, mój Ojciec. Przychodzę do Ciebie poprzez Jezusa Chrystusa, mojego Zbawiciela. Złożyłeś w moim sercu pragnienie bojaźni Pana. Proszę Cię, żebyś od teraz prowadził mnie, uczył mnie i udzielił mi swojego cudownego skarbu – bojaźni Pana. W Imię Jezusa, Amen.”*

